

Co z tobą mała

Irena Santor

Co z tobą mała wyglądasz całkiem nie ta sama
Co z tobą mała tragedia albo melodramat
Co ci się stało ktoś zabrał ci co najpierw dał
I dzień się nocą czarną stał i w cichym sercu dziki szkwał
I ogłupiałaś mała

Co z tobą mała przede mną odkryj serca burzę
Też to poznałam ja na tym świecie żyję dłużej
Tyle widziałam że dzisiaj mogę zaśmiać się
Chodź tutaj mała, na pewno nie jest aż tak źle

Widzisz no widzisz tak jest urządzony świat
Że czas ucieka na nazbyt chyżo
I nawet z brzegu moich lat nie można zajrzeć za horyzont
Przewidzieć jutra nie jest w stanie nikt
Uprzedzić w porę celność ciosu
Ukryje zawód uśmiech albo krzyk
Choć każdy jest kowalem swojego losu
Życie, życie jak alkohol wchodzi w krew
I warto je używać nałogowo
I znów kwitną kwiaty lecą liście z drzew
i zaczynamy wciąż na nowo

I co z tobą mała tak ci się oczy zapaliły
Co z tobą mała że masz w uśmiechu tyle siły
I znów byś chciała na koniec świata za nim iść
W sekundzie jednej zaraz dziś
Przekreślić wczoraj chwilą żyć
No co ci się stało mała

No widzisz mała co twoje chwytasz mocno w pięść
Już słońce wstało niech ci we wszystkim się szczęści
Ze snu twój pałac w realnym świecie możesz wznieść
Bądź zdrowa mała i bądź mądrzejsza niż ja